



Biedroneczka Klara

Bajka została napisana i zilustrowana
przez Justynę Piecyk w portalu

www.bajkopis@rze.pl



Pierwsze urodziny, jakie Klara zapamiętała to te, podczas których na jej grzbiecie pojawiła się trzecia malutka kropeczka.

— Co roku na twoich skrzydełkach będzie przybywała jedna kropka, Klaro. Pewnego dnia będzie ich osiemnaście. Wtedy staniesz się dorosłą biedronką, założysz swoją rodzinę, będziesz miała dzieci... — wyjaśniła córeczce mama. Biedroneczka z radością pokiwała głową na znak zrozumienia. Odtąd w każde urodziny z dumą oglądała nową kropkę, która dodawała jej sił i przybliżała ją coraz bardziej ku upragnionej dorosłości. Aż do dnia..., kiedy zauważyła, że jedna z kropek gdzieś zniknęła, a po niej następna i następna. Zamiast nich na skrzydełkach pojawiły się białe plamy, które zaczęły pochłaniać również cały piękny, czerwony kolor jej skrzydełek.

— Co teraz będzie? — zastanawiała się przestraszona Klara.

— Przecież nawet nie uzbierałam osiemnastu, a już niedługo znikną zupełnie, a ja stanę się biała i przezroczysta.

Piła dużo soku z buraków, czerwonych malin, truskawek, które przygotowywała jej mama. Ale sok zabarwiał skrzydełka biedroneczki na bardzo krótko, a potem zmywał się wraz z wodą podczas kąpieli.

Rodzice Klary udali się po poradę do starego, mądrego chrząszcza, który nie jedno już w życiu widział i wiele wiedział. Chrząszcz wysłuchał ich uważnie, a potem rzekł:

— Musicie znaleźć drugą, taką samą biedroneczkę, podobną do waszej córki, jak dwie krople wody. Tylko ona może oddać część swoich kropek i uchronić Klarę przed zniknięciem.

Rodzice rozpoczęli usilne poszukiwania. W tym czasie biedroneczka Klara opadała z sił, ale się nie poddawała. Wierzyła usilnie, że kiedyś wyzdrowieje, będzie mogła dorosnąć, założyć własną rodzinę i mieć gromadkę małych biedroneczek.

Wszyscy przyjaciele pomagali jej, jak mogli. Pytali i szukali identycznej biedronki. Do jej domu ciągle zgłaszały się biedronki chętne do pomocy. Jednak żadna z nich nie była taka sama, jak Klara.





Aż pewnej nocy, w czasie burzy, do domku biedronek ktoś zapukał.

– Wpuście mnie – poprosił cichutki głosik zza drzwi.

Rodzice otworzyli, bo nie umieli odmówić pomocy nikomu. Przygarnęli zagubioną, zziębniętą i całkiem przemoczoną istotkę. Dali jej ciepłe, suche ręczniki i wskazali miejsce do spania. A potem zasnęli, bo byli już bardzo zmęczeni swoimi troskami.

Tymczasem nowo przybyta wysuszyła się, ogrzała i zaczęła ciekawie rozglądać się wokół. Nagle na ścianie w pokoju zobaczyła zdjęcie biedronki łudzaco podobnej do siebie! Zupełnie jak lustrzane odbicie. Z ust gościa wydobył się okrzyk zdumienia.

Wyrwani z głębokiego snu rodzice biedronki wbiegli do pokoju i sami również krzyknęli. Tak byli zadziwieni tym, co zobaczyli: przed nimi stała biedronka identyczna, jak ich córka.

Zaprowadzili gościa do pokoju Klary gorąco prosząc o pomoc. Biedronka z radością oddała część swoich kropek. Potrząsnęła tylko leciutko skrzydełkami i kropki same odnalazły właściwe miejsca na skrzydełkach Klary.

Po chwili skrzydełka Klary zaczęły się czerwienić. Biedroneczka nabierała sił, bladość zniknęła z jej policzków. Wyfrunęła z łóżka i tańczyła radośnie skacząc po całym domu.

Odtąd, co roku, Klarze przybywała na skrzydełkach nowa, czarna kropka. W końcu uzbierało się ich na pewno więcej niż tylko osiemnaście...



MySzkka MeLania

MeLania ma tyle
lat, co Ty.
Może trochę
mniej albo ciut
więcej.

Codziennie
przeżywa przygody
małe i duże.
Zwykle i niezwykle.
Chcesz poczytać?



Bajkopisarze

Był sobie raz czarny
kot (...)."

**Lubisz bajki?
Piszesz?**

Tutaj czekają na
Ciebie strony do
zapełnienia i baza
pełna ilustracji.
**Napisz własną
bajkę!**



KrOnika MaLuSzkka



Zatrzymaj czas.
Uchwycić to, co
nieuchwytnie.
Stwórz niepowtar-
zalny album
Twojego dziecka.
Prześlij Dziadkom
i znajomym.
**Podziel się
radością.**

Zajrzyj na
strony portalu
www.bajkopisarze.pl.
Sprawdź, jak Ty i Twoje
dziecko czujecie się w roli
pisarza, ilustratora, redak-
tora czy wydawcy bajek.
**Zapraszamy do wspólnej
zabawy!**

